

4 września 2014



Rodzinny Festyn Profilaktyczny

Z jednej strony radosne zakończenie wakacji, z drugiej powitanie nowego roku szkolnego. Tak wyglądała niedzielna zabawa w Parku Miejskim w Kielcach, przygotowana dla najmłodszych przez Świętokrzyski Klub Abstynentów "Raj". Był to już kolejny Rodzinny Festyn Profilaktyczny dla mieszkańców Kielc. Patronem honorowym imprezy był marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas.

Przybyłym do parku podobało się wszystko - wóz policyjny, wóz strażacki, występy wokalne, dmuchany zamek i konkursy, w których chętnie brali udział najmłodszy, ale także nieco starsi uczestnicy zabawy.

Krzysztof Kutnowski, prezes Stowarzyszenia Świętokrzyskiego Klubu Abstynentów "Raj" był zadowolony z przebiegu festynu.

- Organizowaliśmy początkowo, jak tylko powstało stowarzyszenie, imprezy na Dzień Dziecka. Od 5 lat przygotowujemy także pożegnanie wakacji, czy jak ktoś woli powitanie szkoły. Ważne, że na wesoło, z uśmiechem. Bawiło się z nami w tym roku około 250 dzieciaków. To nie jest mało. W ten sposób łącząc pokolenia, możemy pokazać, że ludzie mogą coś robić dla siebie nawzajem.

Współorganizatorem Festynu było Stowarzyszenie Kalejdoskop. - Kończymy projekt unijny „Międzynarodowe spotkanie przy stole”. Chcieliśmy także promować Kielecki Bank Czasu. Zrzesza on ludzi pragnących dzielić się swoim czasem i umiejętnościami. Zasady działania są proste. Walutą jest czas, każda godzina pracy ma taką samą wartość. Wciąż powiększająca się liczba uczestników (obecnie ponad 80 osób), a lista usług, z jakich można skorzystać w ramach KBC pokazuje jaka siła drzemie w społeczeństwie. Projekt ma na celu integrację pokoleń. Uczestnicy to osoby w wieku 60+ oraz młodzi (do 35 lat) którzy biorą

udział w Kieleckim Banku Czasu. Spotkania przy stole, przy wspólnym biesiadowaniu stają się pretekstem do rozmowy, dyskusji, refleksji i edukacji – wyjaśnia **Aleksandra Bulanowska**, koordynatorka Kieleckiego Banku Czasu i wspomnianego projektu.

Podczas festynu promowały się także kluby Młoda Strefa i Wolna Strefa. Wychowawcy **Karolina Drogosz** i **Piotr Różalski** podkreślali, że Strefy funkcjonują przy Stowarzyszeniu “Nadzieja Rodzinie” i zajmują się pracą z dziećmi i młodzieżą.

- Chodzi o to, aby być na każdym większym osiedlu. Pracujemy z młodzieżą w różnych sekcjach. Zależnie od zainteresowań: plastycznych, muzycznych, dziennikarskich. Dziś zachęcamy do malowania figurek gipsowych – mówi Piotr Różalski.

Dużo pracy podczas festynu miał także **Piotr Czajkowski**, masażysta. Opiekunowie, którzy przyszli do parku z najmłodszymi, chętnie słuchali jego porad, jak np. pozbyć się uporczywego bólu mięśni czy kręgosłupa. – Nie każdy zdaje sobie sprawę, że czasem wystarczy odpowiednie ćwiczenie, że samym dotykiem, naciśnięciem odpowiedniego miejsca na skórze możemy zlikwidować choćby uporczywy ból pleców.

Nie obyło się oczywiście bez poczęstunku. Zebrani kosztowali torty, bułki z jagodami, jabłkami. Cukiernia Angelina z okazji 20-lecia ufundowała cztery torty, 500 bułeczek i pączki. Nie mogło zabraknąć także waty cukrowej.

Krzysztof Kutnowski podkreśla, że ludzi dobrej woli, firm które wsparły Rodzinny Festyn było o wiele więcej. Mogliśmy częstować kaszanką, bigosem dzięki MOPR-owi, od którego otrzymaliśmy 800 zł. Ale lista drobnych darczyńców jest o wiele dłuższa.

Przy okazji festynu odbyła się także zbiórka do puszek. Zebrane pieniądze, 435 zł 20 gr. Zostaną przeznaczone na sfinansowanie paczek bożonarodzeniowych dla dzieci z oddziału Hematologiczno-Onkologicznego Szpitala Dziecięcego w Kielcach, Domu Samotnej Matki oraz Centrum Interwencji Kryzysowej.

Imprezę jak każdego roku, objął patronatem honorowym Marszałek Województwa Adam Jarubas.

Marzena Sobala